

Lucyna Szypulska-Kamyk

Chorągiew Kujawsko-Pomorska ZHP, Bydgoszcz

Dziecko jako zuch w organizacji harcerskiej w Drugiej Rzeczypospolitej

Ruch zachowy po I wojnie światowej był w naszym kraju bardzo niszowy. Dopiero w latach 30. XX wieku szybko zaczął rosnąć w siłę. Wychowanie zachowe nastawione było na rozwijanie indywidualnych umiejętności i predyspozycji dziecka, starając się jednocześnie rozwijać umiejętności społeczne.

Pomysły pracy z małymi dziećmi po raz pierwszy znalazły odzwierciedlenie w Związku Zuchów działającym przy szkołach elementarnych. Kontynuacją tej idei był ruch zachowy umocowany przy żeńskiej gałęzi harcerstwa, który zaczął rozwijać się prężnie po 1926 roku. W męskiej gałęzi harcerstwa praca z najmłodszymi oparta była na angielskich wzorcach, a co za tym idzie na fabule *Księgi Dżungli* Rudyarda Kiplinga nie do końca znajdującej odzwierciedlenie w realiach i pejzażu polskim.

Ostatecznie ruch zachowy w Polsce ukształtował się w latach 30. XX w., będąc kompilacją angielskiego ruchu wilczęgo, polskich wzorców harcerskich oraz doświadczeń żeńskiej gałęzi zachowej II RP.

Nazwa zuch funkcjonuje od czasu Drugiej Rzeczypospolitej w organizacjach harcerskich i określa dziecko w wieku wczesnoszkolnym. Dziecko, które jest dzielne, odważne, samodzielne, potrafi doskonale współdziałać w grupie. Związek Harcerstwa Polskiego jako organizacja o charakterze przede wszystkim wychowawczym, mniej lub bardziej na przestrzeni dziejów umocowana przy szkole, wywierała i ciągle wywiera ogromny wpływ na kształtowanie charakteru dziecka poprzez tzw. harcerski system wychowawczy złożony z metody, form pracy i środków oddziaływania. Kształtowany przez lata zachowy kodeks zachowań (Prawo Zucha) był i jest nadal drogowskazem, który ma przyświecać dzieciom podczas zabaw i gier pod opieką autorytetu, instruktora – wychowawcy.

Zalążków pracy zachowej w Polsce należy upatrywać tuż po I wojnie światowej, kiedy to w naszym kraju ZHP zaczęło przyjmować do organizacji dzieci poniżej 10 roku życia oraz szukać rozwiązań metodycznych, które pozwoliłyby we właściwy sposób oddziaływać na młodego człowieka, stworzyć nisze atrakcyjną dla dzieci w wieku 7-10 lat. Pomysły pracy z małymi dziećmi w organizacji pojawiły się tuż przed zakończeniem działań wojennych.

W 1917 roku Bolesława Zienkiewiczówna wydała podręcznik *Związek Zuchów, czyli młodych harcerzy* (Zienkiewiczówna, 1917) jako projekt do realizacji w szkołach elementarnych. Zdaniem autorki, w owym

czasie ważne było wychowanie narodowe. Twierdziła, iż należy u dzieci rozwijać „instynkty społeczne”, odpowiedzialność, logiczne myślenie, aby wychować pokolenie, które przyczyni się do odrodzenia kraju (Zienkiewiczówna, 1917, s. 1). Związek Zuchów skupiał dzieci chrześcijańskie w wieku 7-8 lat. Praca z nimi prowadzona była w oddziałach szkół elementarnych przez nauczycieli, którzy dobrowolnie podejmowali się pracy w organizacji. Dzieci w stowarzyszeniu przebywały od 4-6 lat (Zienkiewiczówna, 1917, s. 7). Związek Zuchów miał zajmować się przede wszystkim wychowaniem dzielnych obywateli, gotowych do poświęceń, umiejących pracować nad sobą, odpowiedzialnych, ale przede wszystkim posiadających umiejętność pracy zespołowej. Z założenia, wśród dzieci wyeliminować trzeba było lenistwo, nieposłuszeństwo i kształtować oraz utrwalać nawyki higieny osobistej. Dużą uwagę zwracano na wpajanie zasad moralnych i religijnych za pośrednictwem pogadek i gawęd. Program związku podzielony był na dwie części: praca obyczajowa i praca fizyczna (Zienkiewiczówna, 1917, s. 8-9).

Pierwsze dwa lata pracy z dziećmi były swoistym przygotowaniem do wstąpienia do Związku Zuchów. W pierwszym roku wyrabiano odpowiedzialność za swoje czyny, a praca ograniczała się jedynie do zadań na terenie szkoły. Skupiała się przede wszystkim na wzorowym wypełnianiu obowiązków szkolnych, kształtowaniu posłuszeństwa wobec wychowawcy, przestrzeganiu higieny osobistej oraz wpływaniu na dziecko poprzez moralizatorskie opowiadania. W drugim roku praca z dzieckiem wykraczała już poza ramy szkoły, przenosząc się do domu, na podwórko. Dziecko nauczone samokontroli powinno umieć już odróżniać dobre nawyki od złych i mogło wykazać się właściwą postawą wobec kolegów, spełnianiem obowiązków domowych itp. (Zienkiewiczówna, 1917, s. 8-13). Trzeci rok pracy to właściwa praca zuchowa. Dzieci wstępowały do Związku Zuchów, zapoznawały się z prawem zuchowym i zasadami stowarzyszenia. Praca prowadzona była w koedukacyjnych 8-osobowych gromadkach, do których dzieci były dobierane przez nauczycielkę. Zespoły złożone z chłopców i dziewczynek miały nauczyć tych pierwszych właściwego obchodzenia się z kobietami, a dziewczętom miały pomóc zmęznieć. Każdy kolejny miesiąc rozpoczynał się od składania zobowiązania przestrzegania jednego z praw Związku Zuchów¹. Wtedy dziecko otrzymywało prawo noszenia przyjętego w drużynie znaczka z wizerunkiem znanej osoby – wzorca osobowego np. Tadeusza Kościuszki. Po dziesięciu miesiącach, kiedy dziecko miało się nauczyć przestrzegać wszystkich dziecięcych praw, otrzymywało pozwolenie noszenia znaczka na amarantowo-białym tle. Kiedy zuchowi nie udało się sprostać przestrzeganiu danego

¹ Prawo Związku Zuchów składało się z następujących punktów:

Zuch mówi zawsze prawdę.

Zuch pomaga innym, codziennie spełnia przyjacielską usługę.

Zuch jest przyjacielem wszystkich, a bratem każdego Zucha.

Zuch jest przyjacielem zwierząt.

Zuch jest posłuszny rodzicom, nauczycielom i drużynowym.

Zuch jest pogodny, wesoły, nie przeklina i nie wymyśla.

Zuch nie myśli o brzydkich rzeczach, nie mówi ani czyni nic nieczystego.

Zuch jest oszczędny.

Zuch kocha Polskę, dla niej się uczy, staje się dobrym i dzielnym.

Zuch kocha Boga, modli się rano i wieczór, do kościoła uczęszcza w niedzielę i święta, spełnia powinności, które Jezus Chrystus i kościół na niego wkłada.

miesięcznego prawa, traciło znaczek, a pracę z prawem musiało w kolejnym miesiącu rozpocząć od nowa (Zienkiewiczówna, 1917, s. 8-92).

W kolejnym okresie zachowania dziecko nosiło dwie lilijki na kołnierzu, czekając tak naprawdę na przyjęcie do drużyny harcerskiej. Rozwój dziecka w związku został zakończony, a kolejne etapy pracy nad kształtowaniem charakteru czekały go dopiero w harcerstwie². Tak więc ilość czasu, którą dziecko spędzało w Związku Zuchów zależało przede wszystkim od jego samozaparcia i siły charakteru (Zienkiewiczówna, 1917, s. 9).

Jak już wcześniej wspominałam, pracy obyczajowej w Związku Zuchów towarzyszyła praca fizyczna. Były to przede wszystkim ćwiczenia fizyczne, gry połączone z rywalizacją między zastępami. Część ćwiczeń prowadzona była w szkole, część na świeżym powietrzu, w lesie. Zuchy na wzór harcerzy budowały szatasty, kuchnię polową, wyrabiały zmysły (Zienkiewiczówna, 1917, s. 9).

Związek Zuchów miał być przede wszystkim przygotowaniem do służby ojczyźnie w wolnym kraju. Do pracy na rzecz szkoły, domu oraz całego otoczenia. Był stowarzyszeniem, które stawiało na dyscyplinę, siłę charakteru, wychowanie narodowe i religijne.

Kontynuacją idei Związku Zuchów był ruch zachowy umocowany przy żeńskiej gałęzi harcerstwa, który zaczął rozwijać się prężnie po 1926 roku³. Główna Kwatera Harcerek po części przejęła ogólną ideę Związku Zuchów, wprowadzając jednakże wiele nowych rozwiązań metodycznych i środków oddziaływania.

Jedną z twórczyń metody zachowej była Jadwiga Falkowska, która opracowała podręcznik *W gromadzie zuchów. Na tropie* (Falkowska, 1933). Wcześniej opublikowany został artykuł: *Zasady prowadzenia gromad zachowych* (Falkowska, 1926b, s. 21), będący swoistą instrukcją pracy z zuchami. Falkowska starała się dobrać metody i formy pracy do rozwoju fizycznego i psychicznego dziecka. Zresztą wiele też miejsca w artykułach o zachowaniu poświęciła właśnie opisowi i analizie rozwoju psychofizycznego dziecka w wieku 7-11 lat.

W gromadach uczono dzieci przede wszystkim radosnego spojrzenia na świat, kształtowano umiejętności społeczne, nie zapominając tak jak w Związku Zuchów, o rozwoju indywidualnym, który był prowadzony w trzech sferach: fizycznej, intelektualnej oraz moralnej. Gromady, z racji kładzionego nacisku na pracę indywidualną były mniej liczne, gdyż liczyły między 20-30 dzieci, podczas gdy drużyny Związku Zuchów obejmowały cały oddział szkoły elementarnej, czyli około 50 osób (Falkowska, 1926, s. 21).

W pracy z zuchami odchodzono od zbytniego nacisku na karność i wszelkie szablony, gdyż, jak uważano, na to miał być czas w drużynie harcerskiej. Pierwszy etap pracy opierał się na rozbudzeniu radosnego stosunku do świata. Dzieci obierały sobie indywidualne godła, które mogły podczas kolejnych etapów rozwoju w gromadzie być zmieniane, jednakże miały odzwierciedlać indywidualność każdego dziecka i jego zainteresowania. W drugim etapie pracy kładziono większy nacisk na umiejętności społeczne. Gromada miała być „szkołą dzielnosci wyrażającej się w każdym czynie życia codziennego-zaradności i umiejętności pracy dla

² Dziecko po zakończeniu pracy w Związku Zuchów miało zostać przekazane do drużyny skupionej w Związku Harcerstwa Polskiego.

³ Równoległe z ruchem zachowym już od 1923 roku rozwijał się ruch wilczyt w organizacji męskiej ZHP.

siebie i innych, (...) kierowaniem dziecka do tworzenia w sobie wartości charakteru prawego i mocnego” (Falkowska, 1926a, k. 1). Poprzez stworzony system stopni zachowowych – gwiazdek⁴, wspierano kształtowanie potrzeby pracy na określonym polu. Zadania pierwszej gwiazdki dotyczyły zadań wykonywanych głównie w domu, drugiej w szkole. Próba trzeciej gwiazdki zawierała wytyczne zmierzające do tego, aby przede wszystkim dawać siebie innym, czwarta gwiazdka była ukierunkowana na wyrabianie dzielności i użyteczności (Falkowska, 1926a, k. 57).

Instrumentem wspierającym dziecko w rozwoju indywidualnym oraz w rozbudzaniu i poszerzaniu zainteresowań były sprawności, czyli umiejętności. W kręgu zainteresowań małego dziecka miała być przede wszystkim przyroda, obowiązki domowe, znajomość okolicy itp. Tu zdobywano na przykład takie sprawności, jak: porządnicka, szwaczka, wskazidroga (Falkowska, 1926a, k. 7). Dużą uwagę w pracy zwracano także na wychowanie fizyczne, dając możliwość wyładowania nadmiaru energii w grach na powietrzu, wędrownkach lub podczas organizowanych w okresie letnim kolonii (Falkowska, 1926a, k. 2.)

Ruch zachowy żeński bardziej, w odróżnieniu od Związku Zuchów, przypominał harcerstwo. Dzieci posiadały mundurki, składały obietnicę zachową, posiadały zbiór praw, które były drogowskazem, a nie kolejnymi etapami wtajemniczenia w życie drużyny. Praca polegała na zabawie ukierunkowanej na kształtowanie charakteru i rozbudzanie zainteresowań oraz ciekawości świata. Prawo zucha zatwierdzone rozkazem Główniej Kwatery Żeńskiej L 1 z dnia 12 lutego 1926 r. (*Wiadomości Urzędowe 1926*, s. 4) posiadało dziewięć punktów, które ukierunkowane były głównie na służbę Bogu, karność, dzielność, pracę nad sobą, współżycie z przyrodą oraz pozytywne nastawienie do świata⁵.

Praca z zuchami w żeńskiej gałęzi harcerstwa, mimo iż nastawiona przede wszystkim na zabawę rządziła się surowymi regułami w związku z zasadami przyjmowania do gromad. Tak naprawdę dzieci były poddawane swoistej eliminacji. Jadwiga Falkowska, jako wytyczną do pierwszych spotkań podawała taki dobór ćwiczeń i gier, aby słabsze jednostki, te które nie potrafią odnaleźć się w grupie, jak i są ślamazarnie o słabym charakterze zniechęciły się i nie chciały uczestniczyć w kolejnych zbiórkach. Tym sposobem w gromadach pracowały dziewczynki, których silny charakter i predyspozycje były gwarantem osiągnięcia wychowawczego celu (Falkowska, 1933, s. 35-36).

⁴ Początkowo zuchy zdobywały cztery gwiazdki, w latach 30. już tylko trzy.

⁵ Prawo gromad zachowowych

1. Zuch kocha Boga.
2. Zuch zawsze mówi prawdę.
3. Zuch stara się uczyć jak najlepiej.
4. Zuch jest usłużny i grzeczny dla wszystkich.
5. Zuch kocha zwierzęta i rośliny.
6. Zuch jest posłuszny.
7. Zuch jest zawsze uśmiechnięty i wesoły.
8. Zuch szanuje swoje i cudze rzeczy.
9. Zuch jest dzielny.

Praca z najmłodszymi w gałęzi męskiej harcerstwa przebiegała zupełnie odmiennie. Od lat 20. XX wieku młodzi chłopcy skupieni początkowo przy harcerskich drużynach (później pojawiły się coraz częstsze próby tworzenia oddzielnych drużyn) upodabiali się do małych wilcząt zgodnie z wytycznymi Roberta Baden-Powella twórcy skautingu i tym samym ruchu wilczego w Anglii. Praca w drużynach wilcząt oparta była na fabule *Księgi Dżungli* Rudyarda Kiplinga nie do końca wpisującej się w realia oraz pejzaż Polski. Chłopcy przyjmowali rolę wilczków, które w młodym wieku musiały kształtować przede wszystkim zmysły, ale i karność oraz posłuszeństwo. Chłopcy ponadto uczyli się rozpalać ognisko, gotować posiłek w warunkach polowych, budować szałas, stawiać obóz. Praca z wilczętami polegała również na wpajaniu szacunku do przełożonych i starszych, zasad religijnych, na przezwyciężaniu swoich słabości, przestrzeganiu higieny osobistej, radzeniu sobie w prostych przypadkach udzielania pierwszej pomocy (Baden-Powell, 1928, s. 14, 15).

Podobnie jak w ruchu zachowym żeńskim wychowanie wspierał system stopni. Motywacją do ich zdobywania, jak również przezwyciężania swoich słabości była zasada zakazująca noszenia totemu gromady (znaku), jeśli przez rok pracy jakiś z wilczków nie zdobędzie gwiazdki (stopnia). Tego rodzaju zakaz był płamą na honorze gromady (Baden-Powell, 1928, s. 16). Ideę pracy nad charakterem małych chłopców dobrze odzwierciedlało przyrzeczenie, które każdy wilczek musiał uroczystie złożyć⁶ oraz dwupunktowe prawo, które nakazywało posłuszeństwo wobec przełożonych oraz kształtowanie siły charakteru (Baden-Powell, 1928, s. 12).

Wzorem Roberta Badden-Powella starano się przezwyciężać wady chłopców poprzez odpowiednio dobrany system sprawności. W drużynach funkcjonowała wzorcowa tabela wad (tabela 1) wraz z wykazem umiejętności, które mogły ją zniwelować. Dzięki indywidualnie dobranym instrumentom metodycznym (bo tak w harcerstwie zwykle się nazywało system sprawności) każdy z chłopców mógł nie tylko sam pracować nad sobą, ale także rozwijać swoje zainteresowania i sprawność fizyczną.

Ostatecznie ruch zachowowy w Polsce ukształtował się w latach 30. XX w., będąc kompilacją angielskiego ruchu wilczego, polskich wzorców harcerskich oraz doświadczeń żeńskiej gałęzi zachowowej II RP. Jak pisze Kamiński w *Kręgu Rady*, u źródeł metody zachowowej należy upatrywać skautowego podejścia do wychowania poprzez grę, harcerskiego dekalogu, czyli prawa harcerskiego, wilczej „zabawy w coś”, przejętej od dziewcząt-zuchów drogi do zajęć zachowowych i metody podejścia do zuchów opartej na współczesnej pedagogice i psychologii oraz własnych pomysłach autora, przeznaczonych dla polskich chłopców (Kamiński, 1935, s. 25).

⁶ Przyrzeczenie wilcząt: *Przyrzekam wszystko uczynić co w mojej mocy:
aby być wiernym Bogu, Ojczyźnie i Prawu wilczącej gromady;
aby co dzień wyświadczyć komuś dobry uczynek.*

Tabela 1. Tabela wad chłopców i wilczęcych środków zaradczych (Baden-Powell, 1928)

Wady częste u chłopców	Gdzie przyczyna?	Co kształcić?	W jakich grupach?	Przez jakie sprawności?
udawanie przechwalanie się nieśmiałość kłamstwo	niedoświadczenie	charakter	inteligencja	sygnalizacja kolekcjonerstwo obserwacja natury
psotnictwo niszczycielstwo niebaldstwo niecierpliwość	brak zainteresowania	charakter	zręczność (rękodzieło)	wypłatanie rysowanie robótki drzewne
nieposłuszeństwo samolubstwo okrucieństwo	niezważanie na innych	charakter	usłużność (służba bliźnim)	pierwsza pomoc posługi domowe wskazywanie drogi
niezgrabność słabość fizyczna uleczalne braki cielesne	niewiedza i niewyćwiczenie	zdrowie	higiena osobista i atletyka	plywanie atletyka sporty dbanie o siebie

Za twórcę metody wychowawczej uważa się Aleksandra Kamińskiego, który wydał trylogię opisującą pracę z zuchami (Kamiński, 1932, 1933, 1935). Do dotychczasowych doświadczeń dodał własne metody, wziął pod uwagę własne spostrzeżenia. Kamiński wprowadził „zabawę w kogoś lub w coś” opartą na realiach polskich. Chłopcy wcielali się w marynarzy, strażaków, Krakowiaków, powstały piosenki, rozmaite gry i zabawy. Dzieci poprzez zabawę miały uczyć się właściwych nawyków, pracy w grupie, kształtować charakter, rozwijać zainteresowania (Kamiński, 1935, s. 16-17).

Dziecko zanim rozpoczęło pracę z zuchowymi gwiazdkami musiało przejść miesięczną próbę. Próba pierwszej gwiazdki trwała 6 miesięcy, podczas których młody zuch musiał wykonać określone w regulaminie gwiazdek zadania: np. nauczyć się bawić w pięć gier ruchowych, spełnić dwie zlecone czynności z życia domu typu wysłać list, zatelefonować w określonej sprawie, ale też musiał wykonać zadania sprawnościowe, jak przeskoczenie rowu z wodą, wejście na drzewo... Po skończeniu próby dziecko składało obietnice, iż będzie dobrym zuchem pierwszej gwiazdki i od tej pory otrzymywało prawo zdobywania także sprawności, czyli umiejętności indywidualnych, takich jak np. aktor, kuchcik, leśny duch, majster klepka, mróz, przyjaciel roślin, rysownik i wiele innych (Załącznik do Rozkazu..., 1935, s. 135).

Kolejne gwiazdki zdobywano w odstępach minimum kolejnych 6 miesięcy, a po ich zdobyciu składano kolejną obietnicę, iż będzie się dobrym zuchem drugiej czy trzeciej gwiazdki. W regulaminach kolejnych dwóch gwiazdek możemy znaleźć nabycie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach udzielenia pierwszej

pomocy typu rozcięty palec, czy oparzenie, znajomość symboli narodowych, umiejętność czyszczenia butów czy rozpalać ogniska. Zadania poszczególnych stopni nawiązywały do zadań, jakie stawiano już we wcześniejszej pracy z najmłodszymi w ZHP (Załącznik do Rozkazu..., 1935, s. 135-136).

W 1934 roku uchwałą Naczelnej Rady Harcerskiej zatwierdzoną potem w 1935 roku Rozkazem Naczelnictwa ZHP (Załącznik do Rozkazu..., 1935) ostatecznie zniesiono wszelkie różnice pomiędzy ruchem zuchowym żeńskim i męskim, wprowadzono jednakowe metody pracy. Uchwalono ostatecznie tekst obietnicy zuchowej i obowiązującego prawa zucha, które teraz liczyło już tylko cztery punkty. Na wzór męskiej gałęzi zuchowej wprowadzono system gwiazdek i sprawności, jednakże owe instrumenty zostały dostosowane do zainteresowań dziewczynek⁷.

Mimo iż ruch zuchowy początkowo był bardzo niszowy, to w latach 30. XX wieku szybko zaczął rosnąć w siłę, stając się znaczną częścią Związku Harcerstwa Polskiego. Wypracowana w II RP metoda zuchowa w prawie niezmienionym kształcie przetrwała i funkcjonuje do dziś w Związku Harcerstwa Polskiego, a także znajduje odzwierciedlenie w pracy oddziałów nauczania wczesnoszkolnego w polskich szkołach. W gromadach zuchowych kształtuje się wśród dzieci właściwe postawy oraz umiejętności, które w dużej części zgodne są z nową podstawą programową nauczania wczesnoszkolnego i choć nie wszystkie gromady działają przy szkołach, to mimo to wspierają a i czasem poszerzają wychowanie szkolne. Wychowanie zuchowe, tak jak w II RP, tak i dziś, nastawione jest na rozwijanie indywidualnych umiejętności i predyspozycji dziecka, starając się jednocześnie rozwijać umiejętności społeczne.

Bibliografia

- Baden-Powell R. (1923). *Wilczęta*. tł. T. Strumiłło. Warszawa: Księgarnia Harcerstwa i Kultury Fizycznej.
- Baden-Powell R. (1928). *Wilczęta*, tł. T. Strumiłło. Poznań: Księgarni Św. Wojciecha.
- Falkowska J. (1926a). *Ogólne wytyczne ruchu zuchowego*. Archiwum Akt Nowych, ZHP, sygn. 2002.
- Falkowska J. (1933). *W gromadzie zuchów*. Katowice: Na Tropie.
- Falkowska J. (1926). *Zasady prowadzenia gromad zuchowych*. *Harc mistrz*, 3.
- Kamiński A. (1932). *Antek Cwaniak*. Katowice: Na Tropie.
- Kamiński A. (1933). *Książka wodza zuchów*. Katowice: Na Tropie.
- Kamiński A. (1935). *Krag Rady*. Katowice: Na Tropie.
- Wiadomości Urzędowe* (1926), 3, s. 4.

⁷ Prawo i Obietnica Zuchowa zatwierdzona Rozkazem Naczelnictwa ZHP L.1 z dnia 10 stycznia 1935 r.

1. *Zuch kocha Boga i Polskę.*

2. *Zuch jest dzielny.*

3. *Wszystkim jest z zuchem dobrze.*

4. *Zuch stara się być coraz lepszym.*

Obietnica

Obiecuję być dobrym zuchem I, II, III gwiazdki.

Załącznik do Rozkazu Naczelnictwa ZHP L.1 z dnia 10 stycznia 1935 r. *Wiadomości Urzędowe* (1935), 12, s. 135.

Zienkiewiczówna B. (1917). *Związek Zuchów, czyli młodych harcerzy*. Warszawa: Wydawnictwo Księgarni J. Lisowskiej.

Summary

The Child as a Lad in Scouting Organization in the Second Polish Republic

Scout association after World War I was in our country very niche. Only in the 30s of the twentieth century began to grow rapidly in strength. Scout-oriented education was to develop individual skills and abilities of the child, while trying to develop social skills.

Ideas of working with young children for the first time were reflected in the Association Scout operating at elementary schools. The continuation of this idea was a Scout association secured by the female branch of scouting, which began to grow rapidly after 1926 in the male branch of the youngest scouts work was based on English patterns, and thus the story of Rudyard Kipling's *Jungle Book* is not the end is reflected in the realities and Polish landscape.

Finally scout association in Poland amounted to in the 30s of the twentieth century, being a compilation of motion wolves English, Polish scouting patterns and experiences of the female branch of the Scout Second Republic.